K U   W O L N E J   P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś:Walentego.Jutro:Faustyna. M.P.Niedziela.14 luty 1943.Nr.155

M O W A   P R E Z Y D E N T A   R O O S E V E L T A

Londyn,13.II. Prezydent Roosevelt wygłosił wczoraj w Waszyngtonie przemówienie, w którym stwierdził m.in., że W.Brytania,Stany Zjednoczone i inne narody sprzymierzone zdecydowane są prowadzić wojnę aż do chwili,gdy wojska alianckie maszerować będą przez ulice Berlina,Rzymu i Tokio.Walczymy nie tylko o wolność Ameryki - mówił Roosevelt - ale również o uwolnienie wszystkich narodów,wojna kładzie bowiem na szalę życie i wolność całej ludzkości.Kamieniem węgielnym naszej demokracji jest zasada,że władza pochodzi wyłącznie od narodu.Naszą najszczerszą intencją jest,aby po odniesieniu wspólnego zwycięstwa nad wrogiem,narody,obecnie podbite,stały się same panami swej przyszłości,decydowały o swym rządzie,stanowiły same swoje prawa.Nie znaczy to jednak,aby narody te mogły mordować ludzi dla tych czy innych programów politycznych. Nigdy nie pozwolimy na odrodzenie się hitleryzmu,faszyzmu czy też imperializmu japońskiego.W żadnym razie nie pozwolimy też,aby nawet w najdalszym zakątku świata utrzymał się jakiś Quisling,Laval czy też im podobny.

Omawiając sytuację w Afryce płn., prezydent Roosevelt oświadczył,że siły sprzymierzonych przygotowują się tam do największej bitwy w historii świata.Niemcy i Włosi uczynią wszystko,aby utrzymać się na ostatnim przyczółku w Afryce płn. i nie dopuścić sprzymierzonych do cieśnin,prowadzących do okupowanej Europy.Nieprzyjaciel utrzymuje linie zaopatrzeniowe z Afryką płn.kosztem wielkich strat, ale Hitler nie cofa się przed tymi stratami,rozumie bowiem,czym grozi mu utrata Tunisu.Walka o Tunis - stwierdził Roosevelt - może kosztować nas bardzo drogo,ale osiągniemy nasz cel, którym jest wyparcie wroga do morza. Mówiąc o nominacji gen.Eisenhowera na stanowisko naczelnego d-cy wojsk sprzymierzonych we francuskiej Afryce płn.,Roosevelt stwierdził,że nastąpiła ona na skutek propozycji Churchilla.

Wynikiem zwycięstwa sprzymierzonych w Afryce będzie inwazja kontynentu Europy i bynajmniej nie ukrywamy tego zamiaru. Uderzenie,które zadamy n-plowi na zachodzie musi być tak silne,jak ciosy,które otrzymuje on na froncie wschodnim.Nasze ciosy będą tak twarde i wymierzone wrogowi z tylu stron jednocześnie,że zostanie on w swej obronie zupełnie zdezorjentowany.

Prezydent Roosevelt stwierdził, że plany ustalone w Casablance pociągną za sobą doniosłe następstwa, wielce dotkliwe dla Niemiec,Włoch i Japonii. Ostateczny plan ofensywy przeciw Japonii opracowany został przez przedstawicieli W.Brytanii i Stanów Zjednoczonych na konferencji z Czang Kai Szekiem w Czungkingu. Plan ten nie idzie w kierunku odbierania z rąk Japończyków wyspy po wyspie,gdyż byłaby to droga zbyt długa. Wielkie operacje będą miały na celu przedewszystkiem wyparcie Japończyków z Chin,a na szeroką skalę zakrojona ofensywa powietrzna obejmie nie tylko tereny,okupowane przez Japończyków,ale również samą Japonię. Wiele dróg prowadzi do Tokio - mówił prezydent Roosevelt - my nie ominiemy żadnej z nich.

W dalszym ciągu swego przemówienia prezydent Roosevelt podkreślił beznadziejność wysiłków niemieckich w kierunku poróżnienia między sobą sprzymierzonych,oraz stwierdził,że zbrodnie wojenne zostaną bezwzględnie ukarane. Podobnie jak Churchill,Roosevelt stwierdził,że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru zniszczyć całej ludności Niemiec,Włoch i Japonii,niemniej jednak zażądają pełnego zadośćuczynienia za wszystkie dokonane zbrodnie.

Kończąc swą mowę prezydent Roosevelt oświadczył: Mamy zupełną wiarę,że przyszłe pokolenia uznają,iż w dwudziestym wieku ludzie dobrej woli walczyli dla obrony sprawiedliwości,prawa i wolności na całym świecie.

NIEMCOM GROZI KLĘSKA NAD DOŃCEM

Londyn,13.II. Sowiecki manewr oskrzydlający,mający na celu okrążenie 250-tysięcznej armii niemieckiej w Zagłębiu Donieckim,rozwija się w dalszym ciągu. Zachodząc na tyły n-pla Rosjanie po zajęciu Krasnoarmiejska osiągnęli odległość około 100 km. od Mariupola /na wybrzeżu m.Azowskiego/. Zdobycie Krasnoarmiejska przecięło główną linię odwrotu wojsk niemieckich z Zagłębia Donieckiego na zachód.Jednocześnie wojska sowieckie prowadzą uderzenie w kie-

runku Dniepru, zamierzając osiągnąć linie niemieckie w tym rejonie zanim zdołają do nich dotrzeć siły n-pla z Zagłębia Donieckiego. Ofensywa na Charków rozwija się również pomyślnie, według dzisiejszych wiadomości poważne postępy poczyniła kolumna sowiecka, posuwająca się w kierunku miasta od południa.

Londyn.13.II. Rostów jest już prawie całkowicie otoczony. Niemcy stawiają zacięty opór. Siły niemieckie, wyparte z rejonu m. Szachty /65 km. na płn. od Rostowa/, wycofują się nie w stronę Rostowa, lecz w kierunku zachodnim.

Londyn.13.II. Dzisiejszy komunikat niemieckiej kwatery głównej przyznaje utratę Krasnodaru. Wiadomość o tej dotkliwej stracie podana została zgodnie z ogólnym tonem propagandy niemieckiej w następujących słowach: "W dalszym ciągu planowych ruchów skrócenia frontu wojska niemieckie ewakuowały Krasnodar". Dzisiejsze wiadomości z Moskwy podają, że na Kubaniu, mimo silnych burz śnieżnych, wojska sowieckie nacierają na cofającego się n-pla. W pobliżu Krasnodaru odcięto poważne siły niemieckie. Po obu stronach Noworosyjska lądowały nowe desanty sowieckie, w ciągu całej nocy wczorajszej flota czarnomorska ostrzeliwała stanowiska niemieckie w tym rejonie.

BURZE I DESZCZE W TUNISIE

Londyn.13.II. Niepomyślne warunki atmosferyczne w ciągu ostatniej doby ograniczyły zarówno działania lądowe, jak i powietrzne na froncie płn. afrykańskim. W Tunisie płdn. zanotowano wczoraj silne burze piaskowe, w północnym zaś wielkie deszcze. Na nadbrzeżnym odcinku frontu trwała wymiana ognia artyleryjskiego. Nad morzem Śródziemnym trwały również silne burze. Z działań powietrznych nie powrócił 1 samolot.

Londyn.14.II. Według ostatnich wiadomości, wojska sprzymierzonych odparły silne natarcie n-pla od strony wzgórz w rej. Useltia.

Londyn.14.II. Ogłoszono oficjalnie, że w czasie zwycięskiego marszu VIII-ej armii od El Alamein do Trypolisu zastano na lotniskach 1075 samolotów, pozostawionych przez wojska Rommla, z czego znaczna część aparatów nieuszkodzonych i wiele łatwych do naprawy. Ponadto zestrzelono napewno 600 samolotów niemieckich i włoskich, a prawdopodobnie 800.

NA DALEKIM WSCHODZIE

Londyn.14.II. Lotnictwo sprzym. dokonało wczoraj 3-ch ciężkich nalotów na Munda /Nowa Georgia/, największą japońską bazę lotniczą na Pacyfiku. Na N. Gwinei wojska japońskie cofają się nadal w kierunku Kubo.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn.14.II. Wojska sowieckie zdobyły 3 miejscowości na linii kolejowej Woroneż-Rostów, wśród nich Nowoczerkask/35 km. na płn. od Rostowa/. Ciężkie walki toczą się na płdn. przedmieściach Rostowa. Rosjanie zdobyli również miasto Nowo-Szachty w odl. 24 km, na płn. zachód od zajętego wczoraj m. Szachty, w rej. Charkowa zaś zajęto miejscowość Zołoczew na linii kolejowej Charków-Briańsk /32 km. na płn. zachód od Charkowa/.

Londyn.14.II. Bombowce brytyjskie pod osłoną myśliwców dokonały nalotów na doki w Boulogne i St. Malo we Francji oraz na objekty przemysłowe w Holandii. Zestrzelono 4 myśliwce niemieckie. Z wyprawy nie powróciło 6 myśliwców brytyjskich, z pośród bombowców zaś nie utracono ani jednego aparatu.

Londyn.14.II. W rej. Serajewa trwają ciężkie walki między partyzantami jugosłowiańskimi a okupantami. Włosi stracili w ostatnich dniach 1000 ludzi, Niemcy zaś 800.

Londyn.14.II. W Stanach Zjednoczonych wydana została w nakładzie 2 milj. egzemplarzy broszura p.t. "Dzieje pewnego miasta". Opisuje ona teror niemiecki w Warszawie i bohaterski opór podziemnych organizacji. Broszura wywołała olbrzymie zainteresowanie w Stanach Zjednoczonych i omawiana jest obszernie przez całą prasę.

Londyn 14.II. W Trypolitanii uwolniono z obozu koncentracyjnego 2 tys. Żydów, umieszczonych tam przez władze włoskie w maju roku 1942. Znajdowali się oni w strasznym stanie. Wszyscy uwolnieni zgłosili się do służby w szeregach armii dla walki z Niemcami.

Londyn.14.II. Samoloty brytyjskie przeprowadziły ub. nocy działania nad terytorium n-pla. Szczegółów nalotu jeszcze nie ujawniono.

Londyn.14.II. Biskup litewski, wygłaszając kazanie w kościele garnizonowym w Kownie, oświadczył: "W imieniu Kościoła przeklinam wszystkich tych, którzy mordują Polaków i Żydów, lub wywożą ich do Niemiec. Urzędnicy litewscy muszą wiedzieć, że współdziałanie w tych zbrodniach nie leży w zakresie ich obowiązków".

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY NA DZ.14.II.

Godz. 7-ma: Temp. plus 9°C., ciśn. 730 mm., wilg. 60%. Przewid. pogoda: zmienna, zachmurzenie przemijające, możliwe przejściowe deszcze.